

Sygn. akt I.C 347/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 maja 2019 roku

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący	SSO Alicja Wiśniewska
Protokolant	St. sekretarz sądowy Agnieszka Pietuszek

po rozpoznaniu w dniu 20 maja 2019 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa B. T.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.

o odszkodowanie

I. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki B. T. kwotę 73 000 zł (siedemdziesiąt trzy tysiące złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 25 sierpnia 2017r. do dnia zapłaty;

II. umarza postępowanie co do roszczenia ponad kwotę 81 500 zł;

III. oddala roszczenie w pozostałym zakresie;

IV. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 7 651,54 zł (siedem tysięcy sześćset pięćdziesiąt jeden złotych 54/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Suwałkach – od powódki – kwotę 242,35 zł (dwieście czterdzieści dwa złote 35/100), a od pozwanego – kwotę 1033,21 zł (jeden tysiąc trzydzieści trzy złote 21/100) tytułem nierozliczonych wydatków.

SSO Alicja Wiśniewska

Sygn. akt I.C 347/18

UZASADNIENIE

Powódka B. T. w pozwie wniesionym przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z/s w W. domagała się zapłaty kwoty 90 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 25 sierpnia 2017r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia od pozwanego zwrotu kosztów procesu.

Argumentowała, iż w dniu 3 marca 2017r. nabyła samochód osobowy marki B. (...), rok produkcji 2009, nr VIN (...). Dokonała rejestracji samochodu w Starostwie Powiatowym w A. i pojazdowi nadano nr rejestracyjny (...). Pojazd ten powódka ubezpieczyła u pozwanego umową ubezpieczenia autocasco na okres od 11 kwietnia 2017r. do 10 kwietnia 2018r. Ubezpieczenie obejmowało ochroną również ryzyko kradzieży. Suma ubezpieczenia auto casco wynosiła 90

000 zł. Wartość pojazdu z dnia zawarcia ubezpieczenia ustalono w wysokości 90 000 zł. Umówiono się, że składka ubezpieczeniowa w kwocie 3 494 zł miała zostać opłacona w dwóch ratach, pierwsza w kwocie 1 749 zł do dnia 19.04.2017r., zaś druga w kwocie 1 745 zł do dnia 10.10.2017r. Składkę ubezpieczeniową powódka opłaciła w całości tj. w kwocie 3 494 zł.

W dniu 20 lipca 2017r. powódka stwierdziła kradzież samochodu o czym zawiadomiła policję i zostało wszczęte dochodzenie w sprawie kradzieży z włamaniem w/w pojeździe. Postanowieniem z dnia 24.10.2017r. dochodzenie w sprawie kradzieży z włamaniem umorzono z powodu niewykrycia sprawcy. W dniu 24 lipca 2017r. powódka zawiadomiła pozwanego o wystąpieniu szkody. Pozwany pismem z dnia 30 stycznia 2018r. odmówił wypłaty odszkodowania, swoje stanowisko uzasadniając tym, że ubezpieczający pojazd nie dysponował tytułem do skradzionego pojazdu jak również nie mógł nabyć prawa własności w oparciu o przepisy art. 169 kodeksu cywilnego.

Zdaniem powódki, pozwany w sposób arbitralny i zupełnie bezpodstawny uznał, że powódka nigdy nie stała się właścicielką pojazdu marki B. (...), nr VIN (...), opierając się jedynie na ustaleniach, że w toku postępowania likwidacyjnego nie udało się mu potwierdzić zameldowania H. A. – poprzedniego właściciela pojazdu w Niemczech. Ponadto pozwany w piśmie z dnia 30 stycznia 2018r. powołał się na zupełnie nieistotne nieścisłości w zeznaniach powódki B. T. i jej syna M. T. dotyczące użytkowania pojazdu. Umknęło uwadze pozwanego, że używanie pojazdu przez syna powódki nie pozostawało w związku przyczynowo-skutkowym ze szkodą.

Żądanie w zakresie odsetek powódka oparła na podstawie art.481§1 i 2 k.c. oraz §22 pkt 1 OWU, wskazując się iż należne jej odszkodowanie winno być wypłacone w terminie 30 dni od daty zgłoszenia szkody, co miało miejsce w dniu 24 lipca 2017r.

Pozwany Towarzystwo (...) S.A. z/s w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki zwrotu kosztów procesu.

W ocenie pozwanego powódka nie wykazała, iż w dacie kradzieży była właścicielką pojazdu. Zgodnie bowiem z §4 pkt 15 OWU pozwany nie odpowiada za szkody powstałe w pojeździe stanowiącym własność innej osoby niż wymieniona jako właściciel w dokumencie ubezpieczenia. Pozwany przeprowadził postępowanie wyjaśniające efektem, którego było powzięcie uzasadnionych wątpliwości co do skuteczności i ważności umowy kupna sprzedaży ubezpieczonego pojazdu. Według dokumentów przedstawionych przez powódkę zbywcą pojazdu na terenie Niemiec miał być H. A.. Na wniosek pozwanego tamtejszy urząd miasta nie mógł potwierdzić miejsca zamieszkania tej osoby, co implikuje wniosek, że adres wskazany w umowie sprzedaży jest nieprawdziwy. To z kolei podważa całą treść umowy i prawdziwość podpisu na tej umowie. W ocenie pozwanego brak możliwości potwierdzenia adresu zamieszkania rzekomego zbywcy pojazdu nie pozwala uznać, aby umowa zbycia pojazdu została przez niego sporządzona i podpisana.

Dodatkowo pozwany zakwestionował wysokość szkody, wskazując iż według jego ustaleń pojazd na dzień 20 lipca 2017r. miał wartość 81 500 zł.

Na rozprawie w dniu 20 maja 2019r. pełnomocnik powódki cofnął roszczenie ponad kwotę 81 500 zł, na co pełnomocnik pozwanego wyraził zgodę (protokół rozprawy k.216).

Sąd ustalił, co następuje:

B. T. w dniu 3 marca 2017r. zawarła umowę kupna sprzedaży z H. A., na mocy której nabyła samochód osobowy marki B. (...), nr identyfikacyjny VIN (...), za kwotę 5000 EURO. Transakcja odbyła się w B. na terenie Niemiec (dowód: umowa k.36, zeznania powódki k.216v-217).

W związku z nabyciem w/w pojazdu B. T. uiszczyła należny podatek akcyzowy i wystąpiła do Starostwa Powiatowego w A. o rejestrację pojazdu załączając m.in. umowę sprzedaży oraz oryginał dowodu rejestracyjnego pojazdu wraz z tłumaczeniem na język polski. Decyzją Starosty Powiatowego w A. z dnia 02 czerwca 2017r. zarejestrowano w/w pojazd

i wydano tablice rejestracyjne o nr (...) (dowód: dowód rejestracyjny wraz z tłumaczeniem, decyzja z dnia 02 czerwca 2017r. – koperta k.74).

W dacie nabycia pojazdu przez B. T. był on w złym stanie technicznym z widocznymi śladami intensywnej eksploatacji. Były widoczne ślady napraw blacharsko – lakierniczych, liczne otarcia i wgniecenia nadwozia. W pojeździe zostało uszkodzone zawieszenie przednie, przód, bok prawy i lewy. Wnętrze było brudne i mocno zniszczone, połamane elementy plastikowe, przetarta tapicerka. Nastąpił wyciek płynów eksploatacyjnych z silnika i turbosprężarki, co uniemożliwiało uruchomienie silnika. W chwili sprowadzenia pojazdu na terytorium RP jego wartość rynkowa w stanie nieuszkodzonym wynosiła 58 100 zł, a w stanie uszkodzonym – 21 900 zł, zaś koszt naprawy istniejących w dacie nabycia uszkodzeń wynosiły 65 870 zł (dowód: wycena D. W. k.38-45).

B. T. dokonała naprawy w/w pojazdu i w dniu 11 kwietnia 2017r. zawarła z Towarzystwem (...) S.A. z/s w W. umowę ubezpieczenia autocasco na okres od 11 kwietnia 2017r. do 10 kwietnia 2018r. Ubezpieczenie obejmowało ochroną również ryzyko kradzieży. Wartość pojazdu z dnia zawarcia ubezpieczenia ustalono w wysokości 90 000 zł brutto. Pojazd ten był użytkowany przez B. T. oraz członków jej rodziny – męża i syna M. T. (dowód: polisa nr (...) na płycie CD koperta k.66, zeznania powódki k.216v-217).

W dniu 20 lipca 2017r. powódka stwierdziła kradzież samochodu ze swojej posesji o czym zawiadomiła policję. Komenda Powiatowa Policji w A. wszczęła dochodzenie w sprawie kradzieży z włamaniem w/w pojazdu. Postanowieniem z dnia 24 października 2017r. dochodzenie w sprawie kradzieży z włamaniem zostało umorzone z powodu niewykrycia sprawcy (dowód: zawiadomienie o przestępstwie k.1, postanowienie k.78 akt sprawy (...)).

W dniu 24 lipca 2017r. powódka zawiadomiła pozwanego o wystąpieniu szkody. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany wystąpił do urzędu miejskiego w B. z wnioskiem o potwierdzenie miejsca zamieszkania zbywcy pojazdu – H. A.. Tamtejszy urząd miasta nie potwierdził miejsca zamieszkania tej osoby.

Pismem z dnia 30 stycznia 2018r. pozwany odmówił wypłaty odszkodowania, swoje stanowisko uzasadniając tym, że ubezpieczający pojazd nie dysponował tytułem do skradzionego pojazdu jak również nie mógł nabyć prawa własności w oparciu o przepisy art. 169 kodeksu cywilnego. Powołał się na fakt, iż urząd miasta B., poinformował, że z przyczyn faktycznych lub prawnych informacja dotycząca zameldowania H. A. pod adresem jak w umowie nie może być przekazana. Zdaniem pozwanego oznacza to, iż jakiegokolwiek dane na temat tej osoby w rejestrze mieszkańców nie występują, a umowa sprzedaży pojazdu zawiera nieprawdziwe dane – pojazd nie został sprzedany powódce przez H. A.. Nadto ubezpieczyciel wskazywał na niezgodność zeznań powódki i M. T. złożonych w związku z prowadzonym postępowaniem przez K. w A., a dotyczących okoliczności powstania szkody (dowód: pismo z dnia 30.01.2018r. k.8).

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia zakład ubezpieczeń zobowiązuje się spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Art. 805 § 2 pkt. 1 kc stanowi, iż świadczenie zakładu ubezpieczeń polega w szczególności na zapłacie – przy ubezpieczeniu majątkowym – określonego odszkodowania za szkodę powstałą wskutek przewidzianego w umowie wypadku.

Na gruncie niniejszej sprawy strony zawarły umowę ubezpieczenia autocasco samochodu osobowego marki B. (...) o nr rej. (...), do której to umowy zastosowanie miały Ogólne Warunki Ubezpieczenia. Zgodnie z §17 ust.1 OWU (...) Autocasco + w przypadku utraty pojazdu wskutek kradzieży ubezpieczyciel ustala wysokość odszkodowania w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w momencie zaistnienia szkody, z zachowaniem warunków określonych w ust.4 i §18. Wysokość odszkodowania ustalonego zgodnie z §14-17 za szkodę w pojeździe nie może przekroczyć wartości pojazdu bezpośrednio przez zaistnieniem szkody (wg wartości netto w przypadku zawarcia umowy w oparciu o wartość pojazdu netto).

W sprawie niniejszej pozwany ostatecznie nie kwestionował zdarzenia, które doprowadziło do powstania szkody. Twierdził natomiast, iż z mocy § 14 pkt 15 OWU nie odpowiada za szkodę powstałą w pojeździe marki B. (...) nr rej (...) albowiem powódka wymieniona w dokumencie ubezpieczenia jako właściciel w/w pojazdu, właścicielem pojazdu nie była.

W tym stanie rzeczy w pierwszej kolejności ustalenia wymagało czy pozwany ponosi odpowiedzialność za szkodę powstałą na skutek kradzieży pojazdu marki B. (...). Uwzględniając materiał dowodowy zgromadzony w sprawie Sąd nie podzielił argumentacji pozwanego, że powódka nie wykazała, iż była właścicielką spornego pojazdu. W aktach sprawy znajduje się umowa kupna sprzedaży, z której wynika, iż w dniu 03 marca 2017r. powódka nabyła pojazd marki B. (...), nr VIN (...) od H. A. za kwotę 5000 EURO. W związku z zawartą transakcją uzyskała oryginał dowodu rejestracyjnego w/w pojazdu. Wymienione dokumenty posłużyły jej do zapłaty stosownego podatku akcyzowego na terenie kraju oraz rejestracji pojazdu i nie były kwestionowane ani przez Krajową Administrację Skarbową ani też przez Starostwo Powiatowe w A.. Decyzją Starosty Powiatowego w A. z dnia 02 czerwca 2017r. zarejestrowano w/w pojazd i wydano tablice rejestracyjne. Pojazd nabyty przez powódkę nie figurował w europejskiej bazie pojazdów skradzionych. Twierdzenia pozwanego, iż podpis sprzedającego znajdujący się na umowie sprzedaży nie jest podpisem H. A. nie zostały w niniejszym procesie żaden sposób udowodnione. Pozwany w tym zakresie powoływał się jedynie na informację z urzędu miejskiego z B., z której wynika, iż z przyczyn faktycznych lub prawnych informacja dotycząca zameldowania H. A. pod adresem jak w umowie nie może być przekazana. Treść w/w informacji nie może przesądzać, iż osoba o nazwisku H. A. nie istnieje bądź też nie miała prawa do rozporządzenia spornym pojazdem. Przypomnieć bowiem należy, iż przy umowie kupna sprzedaży zostały powódkie wydane wszystkie niezbędne dokumenty identyfikujące pojazd. Odnosząc się do braku stałego zameldowania H. A. na terenie N., na co powołuje się pozwany, wskazać należy iż obowiązek meldunkowy na w/w terytorium dotyczy osób, które zamierzają tam przebywać na okres powyżej 3 miesięcy. Tymczasem pozwany nawet nie uprawdopodobnił, iż H. A. przebywał na terenie Niemiec przez okres dłuższy niż 3 miesiące i był zobowiązany dopełnić obowiązek meldunkowy. Zdaniem Sądu pozwany nie udowodnił, iż brak możliwości weryfikacji adresu sprzedawcy jest tożsamy z faktem, iż umowa z dnia 3 marca 2017r. nie została podpisana przez osobę, która widnieje jako sprzedająca.

Uwzględniając powyższe Sąd uznał, iż pozwany z mocy art. 805 § 1 k.c. i §17 ust.1 OWU (...) Autocasco + odpowiada za szkodę powstałą w mieniu powódki na skutek kradzieży, która miała miejsce z 19/20 lipca 2017r.

Celem zweryfikowania spornych twierdzeń stron, co do wysokości odszkodowania w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu w momencie zaistnienia szkody kradzieżowej Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego R. S.. Biegły ostatecznie sporządził w sprawie trzy opinie – opinię zasadniczą (k.91-101) oraz dwie opinie uzupełniające (k.134-141, 174-180).

W ocenie Sądu, opinia zasadnicza biegłego, jak też opinie uzupełniające zostały przez niego wyczerpująco umotywowane i nie budzą wątpliwości. Są rzetelne i profesjonalne. Wnioski w nich sformułowane są logiczne i rzeczowe. Zauważyć należy, iż biegły jest specjalistą w tej dziedzinie, dysponującym niezbędną wiedzą fachową i długoletnim doświadczeniem zawodowym i Sąd nie miał podstaw, by je kwestionować. Opinie sporządzone zostały w sposób wyczerpujący.

Ostatecznie Sąd ustalił wartość pojazdu w momencie powstania szkody na kwotę 73 000 zł, z zastosowaniem 10% korekty, która to wartość została wyliczona przez biegłego w drugiej opinii uzupełniającej (k.174-180). Dokonując ustaleń w zakresie wartości pojazdu powódki w dacie szkody biegły miał na uwadze fakt, iż pojazd sprowadzony przez powódkę na terytorium RP w ramach importu prywatnego był w stanie uszkodzonym. Ówczesny stan pojazdu został opisany w wycenie z dnia 5 marca 2017r. sporządzonej przez rzeczoznawcę D. W., do której została dołączona dokumentacja fotograficzna obrazująca uszkodzenia. O znacznym rozmiarze uszkodzeń świadczy koszt naprawy oszacowany przez rzeczoznawcę na kwotę 65 870 zł. Rzeczoznawca wskazał również, iż na pojeździe były widoczne ślady poprzednich napraw blacharsko – lakierniczych. Odnosząc się do tych okoliczności biegły sądowy R. S. podkreślił, że materiał dowodowy nie pozwala na dokładną lokalizację miejsc wcześniejszych napraw oraz jakości wykonania napraw blacharsko – lakierniczych. Dotyczy to również naprawy pojazdu już po sprowadzeniu na

terytorium RP. Brak jest informacji przy wykorzystaniu jakich części przeprowadzona została naprawa, czy były to części oryginalne nowe lub używane czy też części nie oryginalne, tzw. zamienniki. Nie zostało również wskazane w jakim zakładzie realizowana była naprawa pojazdu. Biegły wskazał, iż kwestia ta jest niezmiernie istotna albowiem różnice cenowe pomiędzy częściami oryginalnymi i zamiennikami mogą być rażąco różne, co przekłada się na koszt naprawy, pośrednio na jakość wykonanej naprawy, a w konsekwencji na wartość rynkową pojazdu. W kontekście powyższych uwag biegłego Sąd nie obdarzył wiarą tych zeznań powódki, w których wskazywała ona, iż pojazd został naprawiony przy użyciu nowych oryginalnych części. Powódka na tę okoliczność – kwestionowaną przez pozwanego w toku całego procesu – nie przedstawiła żadnych dowodów zakupu części czy też zlecenia naprawy przy użyciu właśnie takich części. Powódka nie była nawet w stanie wskazać w jakim warsztacie naprawa pojazdu nastąpiła.

Mając na uwadze fakt, iż strona powodowa nie udowodniła jakości uprzednio przeprowadzonych napraw spornego pojazdu, które jak wskazali zarówno rzeczoznawca D. W. jak i biegły sądowy R. S., z uwagi na znaczne uszkodzenia pojazdu znacząco wpływały na jego wartość, Sąd ustalił wartość pojazdu w dacie powstania szkody z zastosowaniem 10% korekty z tytułu wcześniejszych napraw.

Wysokość odszkodowania Sąd ustalił zgodnie z zapisami §18 ust.1 OWU (...) Autocasco +, który stanowi iż nie może ono przekroczyć wartości pojazdu bezpośrednio przed zaistnieniem szkody (według wartości netto w przypadku zawarcia umowy w oparciu o wartość pojazdu netto). Mimo, iż powódka jest płatnikiem podatku VAT, na co wskazała w swoich zeznaniach, to zdaniem Sądu nie było w niniejszej sprawie podstaw do zasądzenia odszkodowania w kwocie netto. Zgodnie z wiążącą strony umową z dnia 11 kwietnia 2017r. strony określiły sumę ubezpieczenia na kwotę 90 000 zł brutto, przy wartości pojazdu w dacie zawarcia ubezpieczenia również w kwocie 90 000 zł brutto. Od tak ustalonych wartości została wyliczona składka ubezpieczeniowa, którą powódka opłaciła.

Uwzględniając wszystko powyższe Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 73 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 25 sierpnia 2017r. do dnia zapłaty. O odsetkach orzeczono zgodnie z żądaniem powódki, niekwestionowanym przez pozwanego i znajdującym oparcie w treści art.481§1 i 2 k.c. oraz §22 pkt 1 OWU (pkt I wyroku).

Ponieważ powódka cofnęła pozew ponad kwotę 81 500 zł, na co pozwany wyraził zgodę, Sąd z mocy art.203 k.p.c. w tym zakresie umorzył postępowanie. Natomiast w pozostałym, nieuwzględnionym zakresie powództwo jako nieuzasadnione podlegało oddaleniu (pkt II i III wyroku).

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z § 2 pkt. 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015r., poz.1800 ze zm.), dokonując ich stosunkowego rozdzielenia i zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 7 651,54 zł. Powódka poniosła następujące koszty procesu: 4500 zł – opłata od pozwu, 5 417 zł - wynagrodzenie fachowego pełnomocnika, 800 zł – zaliczka na biegłego. Koszty poniesione przez pozwanego to wynagrodzenie fachowego pełnomocnika w wysokości 5 417 zł. Powódka wygrała proces w 81%, a zatem pozwany winien jej zapłacić kwotę 7 651,54 zł (pkt IV wyroku).

O brakujących kosztach sądowych w wysokości 1 275,57 zł orzeczono na podstawie art.113 ust.1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2005r., nr 167, poz. 1398 ze zm.) w zw. z art.100 k.p.c. obciążając nimi strony stosownie do wyniku sporu (pkt V wyroku).

SSO Alicja Wiśniewska